

# Biesiadne, Między ogrody/Andzia

Hej tam za górą gdzie płyną wody  
Zbierała Andzia tra la la ucha cha  
Czarne jagody  
I przyszedł do niej leśniczy młody  
Oddaj mi Andziu tra la la ucha cha  
Czarne jagody  
Andzia go prosi na litość Boga  
Noc taka ciemna tra la la ucha cha  
Daleka droga  
Nie bój się Andziu dalekiej drogi  
Mam ja konika tra la la ucha cha  
Na cztery nogi  
Na cztery nogi ostro kutego  
Zabiorę Andzię tra la la ucha cha  
Do domu swego